

Sygn. akt: I C 369/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | sędzia Sylwia Piasecka |
| Protokolant: | p.o. protokolanta sądowego Agnieszka Wysmyk |

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2021 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa K. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)

przeciwko Ł. Ż. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda K. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) na rzecz pozwanego Ł. Ż. (1) kwotę 1.817,00 złotych (słownie: tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 369/20

UZASADNIENIE

Powód – K. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. S. z siedzibą w T., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, złożył pozew przeciwko Ł. Ż. (2) o zapłatę kwoty 7.350,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonał na rzecz pozwanego usługę obejmującą dostawę i montaż 6 sztuk drzwi i 1 tunelu. Usługa została wykonana w zajmowanym przez pozwanego mieszkaniu mieszczącym się w P., przy ulicy (...) pod numerem 14. Na powyższe wystawiona została faktura VAT, z trzydniowym terminem płatności. W dniu 16 czerwca 2017 roku pozwany uścił zaliczkę w wysokości 600,00 złotych, nadto w dniu 19 grudnia 2017 roku, dokonana została wpłata w wysokości 3.000,00 złotych. Pozwany nie uregulował pozostałej do zapłaty kwoty, w związku z czym powód wystosował kilkakrotnie przedsądowe wezwanie do zapłaty celem polubownego załatwienia sporu, ostatnie datowane na dzień 14 października 2019 roku. Powód podkreślił, że odsetki naliczane są od następnego dnia po dniu wymagalności roszczenia. Datą wymagalności roszczenia jest 26 październik 2017 rok.

Nakazem zapłaty z dnia 14 listopada 2019 roku, wydanym w sprawie I Nc 1796/19, Sąd Rejonowy w Chojnicach w osobie Referendarza sądowego uwzględnił roszczenie powoda w całości i orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwany Ł. Ż. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, złożył sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa jako bezzasadnego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Ponadto pozwany zgłosił zarzut niewłaściwości Sądu i wniósł o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Człuchowie, przedawnienia roszczenia oraz wadliwego wykonania dzieła przez powoda.

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy w Chojnicach nie jest właściwy z uwagi na treść art. 34 kpc.

Uzasadniając natomiast zarzut przedawnienia roszczenia pozwany wskazał, że zgodnie z treścią art. 646 kc, roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem dwóch lat od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

Pozwany podkreślił, iż zamówienie zostało złożone w dniu wpłaty zaliczki, a więc w dniu 16 czerwca 2017 roku, następnie w dniu kolejnym pozwany otrzymał potwierdzenie kompletnej oferty i strony umowy się, iż faktura zostanie ostatecznie wystawiona po wykonaniu dzieła. Faktura VAT została wystawiona po zakończeniu montażu drzwi, jeszcze przed zgłoszeniami reklamacyjnymi, z datą 23 października 2017 roku. Tym samym przyjmując, iż najpóźniej z dniem 23 października 2017 roku dzieło zostało oddane lub miało zostać oddane, roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Odnosząc się natomiast do zarzutu wadliwego wykonania dzieła przez powoda, pozwany podniósł, że powód nie wywiązał się w sposób należyty z umowy łączącej go z pozwanym. Pozwany przyznał, że strony postępowania umowy się na prace polegające na demontażu starych i montażu nowych drzwi lokalowych w mieszkaniu położonym na osiedlu (...) w P.. Niemniej jednak powód nie wywiązał się w sposób należyty z realizacji prac, przede wszystkim w sposób wadliwy wykonał dzieło. Wady polegały zwłaszcza na błędnym montażu drzwi, pozostawieniu dużych szczelin pomiędzy skrzydłem drzwiowym a ościeżnicą, odstawianiem listew przypodłogowych, zamontowaniu ościeżnicy niemalże w powietrzu, braku łączeń drzwi z listwami. Ponadto powód dopuścił się szeregu uszkodzeń innych istotnych elementów w mieszkaniu, a mianowicie zniszczenie tapet w przedpokoju, listew cokołowych, ścian w przedpokoju, zapylenie i zakurzenie wszystkich pomieszczeń lokalu mieszkalnego. Pozwany zgłaszał reklamacje związane z usterekami, jednak mimo to powód nie wywiązał się z umowy i nie usunął usterek.

Pozwany podkreślił nadto, że całokształt prac związanych z usuwaniem wad dzieła trwał około 1,5 roku i jeszcze nie został w sposób prawidłowy zakończony, co zmusiło pozwanego do samodzielnego dokończenia prac. Wskazać należy, iż pozwany kontaktował się z przedstawicielem powoda, informując o wadach montażu drzwi, jak również podejmując uzgodnienia co do ugodowego zakończenia realizacji prac. Strony nawet porozumiały się, iż powód ze swojej strony dokona montażu listew przypodłogowych w sposób prawidłowy, wyreguluje drzwi, a pozwany zapłaci za wszystkie prace kwotę 4.500,00 złotych (ponad 3.600,00 złotych zapłacono wcześniej). Jednak mimo umówionego terminu wykonania prac, nikt z pracowników nie stawiał się w lokalu aby poprawić dotychczasowe prace.

Pozwany wskazał nadto, że aby upewnić się, iż montaż drzwi przez powoda jest błędnie wykonany zwrócił się do przedstawiciela producenta P., przekazując dokumentację zdjęciową. W odpowiedzi uzyskał informację, iż taki montaż jest niezgodny ze sztuką budowlaną.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2020 roku, wydanym w sprawie I C 206/20, Sąd Rejonowy w Chojnicach stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do Sadu Rejonowego w Człuchowie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny;

W dniu czerwca 2017 roku strony zawarły ustną umowę, zgodnie z którą powód - jako sprzedający - zobowiązał się wobec pozwanego - jako zamawiającego - do sprzedaży i montażu 6 sztuk drzwi, w tym 1 sztuki drzwi wejściowych, oraz 1 tunelu w budynku wielorodzinnym, za cenę 10.950,00 złotych. Na poczet zobowiązania pozwany w dniu 16 czerwca 2017 roku uiszczył gotówką, tytułem zaliczki, kwotę 600,00 złotych.

Data montażu drzwi nie została ustalona w chwili zakupu. Ostatecznie odbył się on w październiku 2018 roku i trwał on jeden dzień.

Po wykonaniu montażu faktura została dostarczona drogą mailową pozwanemu. Opiewała ona na kwotę 10.350,00 złotych i powinna być uiszczona w terminie 3 dni, a mianowicie do dnia 26 października 2017 roku. Stawkę procentową VAT ustalono na 8%.

dowód: zeznania świadka M. D. 00:24:47 k. 77v, J. B. 00:32:13 k. 77v, dowód z innych wniosków dowodowych: faktura nr (...) z dnia 16 czerwca 2017 roku k. 27, faktura nr (...) z dnia 23 października 2017 roku k. 7.

Z uwagi na wadliwe wykonanie montażu – pozwany bezpośrednio po jego wykonaniu zgłosił pracownikowi powoda zastrzeżenia. Dotyczyły one, między innymi, wadliwości zamontowania opasek na ościeżnicach, niedomykaniu się drzwi łazienkowych, zamontowaniu drzwi wejściowych na piankę przeciwpożarową. Wówczas do pozwanego przyjechał pracownik powoda.

Przed dokonaniem poprawek, w grudniu 2017 roku pozwany wpłacił powodowi kwotę 3.000,00 złotych i oświadczył, że nie zapłaci reszty ceny dopóki montaż drzwi nie zostanie poprawiony.

bezsporne

W kwietniu 2018 roku firma współpracująca z powodem przybyła do pozwanego celem usunięcia usterek powstałych przy pierwotnym montażu drzwi. W ramach poprawek nastąpiła wymiana futryn oraz wymiana skrzydła łazienkowego. Czynności te trwały dwa dni i po ich wykonaniu został sporządzony protokół odbioru prac remontowych, który został podpisany przez pozwanego oraz osobę, która wykonywała prace poprawkowe. W protokole zgłoszono również dalsze uwagi - brak klucza do drzwi pokojowych, drzwi WC do wymiany oraz zastrzeżenia co do wkładki w drzwiach wejściowych. W związku z tymi zastrzeżeniami pozwany próbował porozumieć się z powodem co do ceny. Pracownik powoda zaproponował zamontowanie cokołów, ale nikt nie pojawił się celem wykonania dalszych poprawek (przyznane).

dowód: protokół odbioru prac remontowych k. 70, zeznania świadka W. O. 00:09:21 k. 76v – 77, A. W. 00:16:52 k. 77, M. D. 00:24:47 k. 77v, J. B. 00:32:13 k. 77v.

W związku z nieuiszczeniem przez pozwanego reszty ceny, powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 7.522,34 złotych, w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany podejmował próby ugodowego zakończenia sprawy. Jednakże bezskutecznie.

dowód: wezwanie z dnia 14 października 2019 roku k. 8, nadto wyjaśnienia pozwanego Ł. Ż. (1) 00:01:18 k. 92v.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, że roszczenie strony powodowej wynikało z umowy o dzieło, albowiem zawierała ona w sobie wszelkie elementy przedmiotowo istotne umowy o dzieło. Niewątpliwym bowiem jest, że na mocy tej umowy powód miał wykonać w należącym do pozwanego budynku wielorodzinnym montaż nowej stolarki drzwiowej w postaci 6 sztuk drzwi i jednego tunelu.

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Zatem przedmiotem tego rodzaju umowy jest uzyskanie określonego z góry rezultatu. Należy również podkreślić, że dzieło nie musi być czymś nowatorskim i nie musi nosić w sobie cech samodzielnej twórczości, powinno natomiast posiadać wynikające z umowy charakterystyczne cechy, pozwalające stwierdzić, czy zostało prawidłowo wykonane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 roku, II UK 115/13, LEX nr 1396411). Przy czym wykonanie dzieła może przybrać postać nie tylko wytworzenia rzeczy, lecz także polegać może – jak w niniejszej sprawie – na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 roku, III UK 226/16, LEX nr 2376909). Istotnym jest również, że o zakwalifikowaniu umowy do danego typu, decyduje jej treść ustalona przez strony, a nie przyjęta w dokumencie rozliczeniowym nomenklatura właściwa, na przykład dla umowy sprzedaży („sprzedawca” i „nabywca” – dowód: faktura k. 7).

W przedmiotowej sprawie powód, co do zasady, nie kwestionował, że łącząca strony umowa jest umową o dzieło.

Jednakże w związku z tym, że w przedmiotowej sprawie, strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, to Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności do oceny zasadności podniesionego zarzutu. Niewątpliwym bowiem jest, że Sąd uznając go za zasadny nie przeprowadza postępowania dowodowego, ani nie czyni ustaleń faktycznych, ani wreszcie nie stosuje przepisów prawa materialnego w zakresie istnienia i wysokości roszczenia objętego pozwem, ewentualnie dalszych zarzutów podniesionych przez pozwanego.

Zatem, skoro strony łączyła umowa o dzieło, to zgodnie z treścią art. 646 kc, roszczenia wynikające z tej umowy przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Jest to przepis, który ustanawia krótki, 2-letni, szczególny termin przedawnienia (por. A. Brzozowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2013, s. 346; tenże, w: System PrPryw, t. 7, 2011, s. 446–448; G. Kozieł, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2010, s. 298–300; K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 1261–1262; K. Kołakowski, w: Komentarz do KC, Ks. III, t. II, 1997, s. 152), z upływem którego przedawniają się wszelkie roszczenia wynikające z umowy o dzieło, a mianowicie roszczenia przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, jak i roszczenia zamawiającego o wydanie dzieła, o zwrot kosztów wykonania lub poprawienia dzieła przez osobę trzecią na podstawie art. 636 § 1 kc oraz roszczenia odszkodowawcze obydwu stron.

Istotnym jest, że artykuł 646 kc określa samodzielnie początek biegu terminu przedawnienia wszystkich roszczeń z tytułu umowy o dzieło, wiążąc go z oddaniem dzieła. Jest zatem przepisem szczególnym w stosunku do art. 120 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 421/07, Legalis), a nadto na zasadzie wyjątku normuje przedawnienie, i to tylko 2-letnie, w oderwaniu od wymagalności roszczenia, umiejscawiając jego początek w dniu oddania dzieła, lub gdy nie zostało wykonane – w dniu, w którym miało być oddane. Dlatego też termin przedawnienia, określony w art. 646 kc, związany jest z oddaniem dzieła przez przyjmującego zamówienie, a nie z jego odbiorem przez zamawiającego i jego akceptacją na potrzeby zapłaty wynagrodzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 lutego 2013 roku, I ACa 895/12, Legalis). Jedynie w przypadku gdy z woli stron należne wykonawcy wynagrodzenie ma być płatne po upływie 2 lat od oddania dzieła, rozważać można pogląd o dopuszczalności odstępstwa od art. 646 kc na rzecz ogólnej regulacji z art. 120 § 1 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 czerwca 2013 roku, I ACa 540/13, Legalis). Dlatego też, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, nie do przyjęcia jest, aby przyjmujący zamówienie mógł jednostronnie oznaczyć początek biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy o dzieło. Skoro bowiem art. 646 kc wiąże początek biegu przedawnienia z oddaniem dzieła, a oddanie dzieła jest zachowaniem się przyjmującego zamówienie zależnym od jego woli, to uzależnienie początku biegu terminu przedawnienia od takiego właśnie zdarzenia zostało przesądzone przez ustawodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 roku, IV CSK 173/10, Legalis).

W przedmiotowej sprawie powód wskazywał, że roszczenie dochodzone pozwem wymagalne jest dnia 26 października 2017 roku, albowiem w tym dniu upływał termin uregulowania reszty ceny przez pozwanego. Podkreślić jednak należy,

że skoro łącząca strony umowa była umową o dzieło, to zgodnie z treścią 642 § 1 kc, terminem wymagalności roszczenia o wynagrodzenie był dzień oddania dzieła, a nie dzień zapłaty reszty ceny.

Kwestią sporną w przedmiotowej sprawie była faktyczna data oddania dzieła w postaci montażu drzwi i tunelu.

Z wyjaśnień pozwanego Ł. Ż. (1) oraz zeznań świadka J. B. nie wynika dokładna data montażu i oddania dzieła, a jedynie, że nastąpiło to w październiku 2017 roku. Ponadto pozwany twierdził, że otrzymał fakturę na maila, natomiast świadek J. B., że faktura została wystawiona po montażu i miała ona być przesłana drogą mailową (dowód: zeznania świadka J. B. 00:32:13 k. 77v). Okoliczności powyższe nie były kwestionowane przez stronę powodową, dlatego też Sąd biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy uznał je za przyznane w świetle art. 230 kpc. Strony były również zgodne co do czasu wykonania i oddania dzieła, a mianowicie, że nastąpiło to w ciągu tego samego dnia (dowód: zeznania świadka M. D. 00:24:47 k. 77v).

Zatem, skoro na fakturze widnieje data 23 październik 2017 roku, to w ocenie Sądu, w tym dniu najpóźniej musiało nastąpić wydanie dzieła. Przemawia za tym również fakt, że termin uiszczenia reszty ceny został ustalony jedynie na 3 dni i upływał w dniu 26 października 2017 roku. Dlatego też Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka – M. D., aby montaż odbył się dopiero w listopadzie 2017 roku (dowód: zeznania świadka M. D. 00:21:40 k. 77). Zeznania tego świadka nie znajdują bowiem potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a nadto świadek ten nie potrafił wskazać dokładnej daty wykonania montażu, mimo że „firma ma swój system, w który wpisuje datę wykonania jakiegoś zlecenia” (dowód: zeznania świadka M. D. 00:21:40 k. 77).

Ponadto biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego oraz reguły logicznego wnioskowania, trudno przyjąć za wiarygodne aby powód będący profesjonalnym podmiotem gospodarczym, rozpoczął montaż drzwi oraz tunelu w lokalu pozwanego, i to nie tylko po wystawieniu faktury, ale również po upływie terminu do jej uregulowania. Tym bardziej, że powód nie ustala z klientem daty do kiedy klient ma zapłacić albowiem jest to termin trzydniowy, jak również, że z pozwanym nie prowadzono żadnych rozmów co do innego terminu zapłaty, mimo że termin montażu był przesuwany (dowód: zeznania świadka M. D. 00:27:22 k. 77v).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, do wydania dzieła doszło najpóźniej w dniu 23 października 2017 roku. Oznacza to, że od tego dnia rozpoczął bieg dwuletni termin określony w art. 646 k.c. i skończył się z dniem 23 października 2019 roku. Zatem, skoro pozew został nadany w placówce pocztowej w dniu 25 października 2019 roku, to tym samym nastąpiło przedawnienie roszczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa jest stroną przegrywającą proces. Pozwany – Ł. Ż. (1), w toku niniejszego procesu, był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Zatem po jego stronie powstały koszty związane z wynagrodzeniem profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 1.800,00 złotych zgodnie z treścią §2 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych.

Wobec powyższego zasadnym było orzec jak w punkcie 1 i 2 sentencji orzeczenia.